

Edyta SKOCZYLAS-KROTLA

Akademia im. Jana Długosza

w Częstochowie

Leksyka czasów minionych w wybranych powojennych utworach dla dzieci

Tematyka literatury dla dzieci wiąże się często z realiami jej współczesnymi. Jest to szczególnie zauważalne w utworach dla najmłodszych, powstałych w latach powojennych. Wpływ ideologii zauważyć można nie tylko w sposobie kreowania bohaterów i wydarzeń, ale także w tworzywie językowym tekstów literackich. „W pierwszych latach po wojnie literatura socrealistyczna wprowadziła realizm językowy jako ściśle związany z ideologią przejaw politycznej postawy pisarza. Dzieło miało być powszechnie zrozumiałe i miało przedstawiać życie – a więc i język – prostego człowieka” (Bajerowa 2003, 95).

Właśnie zwykły robotnik jest bardzo często postacią występującą w literaturze powojennej, co wynikało z polityki nowo powstałej Polski, która stawiała na klasę robotniczą, zgodnie z tezą o okresie tzw. dyktatury proletariatu (Bajerowa 2003, 25): *władza należy do ludu, co kraj nasz buduje. Do tkacza, górnika, do chłopa, rolnika, murarza, co domy muruje* (L. Krzemieniecka I/178–179¹). Zamieszczone w wydanej w 1955 roku książce pt. *Literatura dla dzieci. Antologia* utwory lub fragmenty utworów ściśle wiązały się z ideologią socjalistyczną. Teksty te, mocno nasycone fundamentalizmem socjalistycznym, eksponowały sylwetki traktorzystów, murarzy, młodych przodowników pracy: *tataś jeździ na traktorze, wielki z niego zuch* (A. Świrszczyńska I/214), *uwijają się murarze w watowanych kurtkach* (L. Marjańska I/189), *odznakę „złotego żołędzia” dostanie córka gajowego z Leszczynowej Górki – Ewa, przodownica w zbieraniu*

¹ Wszystkie przykłady pochodzą z książki *Literatura dla dzieci. Antologia*, zebrały J. Michałowska, I. Porowska, Warszawa 1955. Zastosowany opis L. Krzemieniecka I/178–179 oznacza, iż przywołany fragment utworu L. Krzemienieckiej znajduje się w pierwszym tomie książki na stronach 178–179.

żołędzi (M. Kownacka, Z. Malicka I/168), *przodownice dzielne niosą kłosów wielkie wianki, a murarze kielnie* (K. Artyniewicz I/173), *pod nogi Antka, przodownika pracy, upadł wspaniały czerwony tulipan* (M. Kownacka, Z. Malicka I/178).

Ciekawe są żeńskie formy zawodów: *tkaczka – śpieszą tkaczki do swych tkalni, do szpulek, do nici* (L. Krzemieniecka I/202), *spawaczka – spawaczki do warsztatów idą spawać metal* (L. Krzemieniecka I/202), *murarka – Zosia bowiem na budowie dzielną jest murarką* (L. Krzemieniecka I/203), *traktorzystka – zobaczy gromada wszystka, żeś jest dzielna traktorzystka* (E. Szelburg-Zarembina I/245), *i ja będę traktorzystką* (A. Świrszczyńska I/214), *tokarka – a tokarka Honorata też pracuje świetnie, chce wykonać w cztery lata plany sześćioletnie* (L. Krzemieniecka I/203), *dojarka – kiedy duża urosnę, to dojarką będę* (Cz. Janczarski I/215).

Szczególnie popularną grupą zawodową byli murarze, wnoszący ogromny wkład w odbudowę Polski ze zniszczeń wojennych: *po wojnie strasznej, po wojnie krwawej odbudowuje murarz Warszawę* (W. Słobodnik I/138). W tekstach zawód ten wykonują i mężczyźni, i kobiety: *to murarz warszawski* (D. Gellnerowa I/140), *moja mama jest murarzem w kobiecej brygadzie* (A. Świrszczyńska I/6). Budowniczcy nazywani są imieniem: *murarz Antoni układa cegły* (W. Słobodnik I/138), lub imieniem i nazwiskiem: *buduje dom wesoło Genowefa Waniek* (A. Świrszczyńska I/6). Praca odbywa się w atmosferze zadowolenia i radości: *gdzie szkoły budują weseli murarze* (K. Szpalski, M. Załucki I/197), *uśmiech błyszczy jej na twarzy, kiedy cegłę kładzie* (A. Świrszczyńska I/6), *a murarz oczy błękitne zmrużył i śmieje, śmieje się* (S. Aleksandrak I/143).

Murarz posiada cechy i umiejętności cenione przez członków socjalistycznego społeczeństwa. W epitetach z komponentem murarz występuje wyłącznie słownictwo wartościujące dodatnio: *murarz biegły, w pracy niezrównany* (A. Świrszczyńska I/6), *krzepki, odważny warszawski murarz* (W. Słobodnik I/139), *murarzu dzielny* (S. Aleksandrak I/143). Budowniczcy przedstawieni są bardzo pozytywnie, gdyż w przypadku ich pracy *chodzi o Wielką i Świętą sprawę; odbudujemy naszą Warszawę* (W. Słobodnik I/139). Należy zwrócić uwagę na semantykę wyrażenia *święta sprawa*. Jak zauważa Olga Wolińska (1994), w zideologizowanej twórczości socjalistycznej określenie święty nie należało do strefy sacrum, ale miało stwarzać wrażenie, że tekst głosi prawdę obiektywną, ponadczasową, a jego ranga jest znacząca.

Ukazane są oczekiwane efekty końcowe pracy budowniczych: *rosną wśród ulic potężne gmachy, rośnie rząd długich kamienic* (S. Aleksandrak I/143). Metafora wzrostu podkreśla rozwój kraju i sukcesy osiągnięte przez klasę robotniczą: *żeby rosły w Polsce miasta, żeby kraj nasz w siłę wzrastał* (D. Gellnerowa I/144). Wymienia się elementy krajobrazu miasta: *szkoła, fabryka, która kominiem nieba dotyka, teatr, czytelnia, Kasa Chorych, spółdzielnia* (W. Słobodnik I/139). Obecne są także nazwy elementów rzeczywistości o wyraźnym adresa-

cie: *dom robotniczy* (W. Słobodnik I/139), *Osiedle Robotnicze* (Cz. Janczarski I/140), *bloki osiedla robotniczego* (W. Kozłowski I/191).

Znaczącą grupę tematyczną stanowi słownictwo nazywające miejsce i narzędzia pracy murarza. Pracuje na placach budowy, sytuowanych zarówno w mieście, jak i na wsi. Miejsca budowy są dokładnie określone, np.: *koło szkoły* (A. Świrszczyńska I/6). Narzędzia i realia zawodu murarza występują szczególnie często w analizowanych tekstach. Zasadniczym atrybutem murarza jest cegła. Leksem pojawia się w licznych reprezentacjach tekstowych: *kładzie cegłę obok cegły* (A. Świrszczyńska I/6), *układa cegły* (W. Słobodnik I/138), *cegły czerwone łapie* (W. Słobodnik I/139), *po co cegły? na budowę* (Cz. Janczarski I/140), *podaj cegły* (Cz. Janczarski I/199), *uwijają się murarze w watowanych kurtkach. O tam cegły [...] kładzie tatuś Jurka* (L. Marjańska I/189). W przestrzeni placu budowy umieszczono także dźwigi, które podnoszą wysoko cegłę i belki oraz *rusztowania* (A. Świrszczyńska I/6).

W warstwie leksykalnej utworów dla najmłodszych wyodrębnić należy określenia ilościowe: *miliony cegieł, miliony cegieł układa armia robocza, a każda cegła, każdy budynek rozpala radość w ich oczach* (S. Aleksandrak I/143), *w całym naszym kraju* (L. Krzemieniecka I/203), *gdy nas będzie czterech [...] gdy nas będzie stu [...] gdy nas będzie więcej* (E. Szymański I/200).

W utworach dla dzieci kładziono szczególnie duży nacisk na ukazanie znaczenia pracy, która zgodnie z ideologią marksistowsko-leninowską miała stanowić dla jednostki najwyższą wartość (Mazurkiewicz-Brzozowska 2004, 129). Celem pracy rozumianej jako działanie było przede wszystkim oddanie wszystkich sił dla dobra kraju i całego społeczeństwa. Praca miała służyć rozwojowi Polski na wszystkich obszarach: *A budujcie nam, murarze, domy z bajek, domy z marzeń! Wasza praca – piękna praca. Wasza praca – kraj wzbogaca* (H. Ożogowska I/142).

Praca uznawana była za dobro bardziej polityczne niż ekonomiczne. Nadano jej w czasach powojennych wysoką wartość i zaliczono do wiodących tematów literatury dla najmłodszych czytelników. Gloryfikowano pracę i procesy produkcyjne: *patrzcie, jak praca twarda, uparta może świat w lepszy zmienić* (S. Aleksandrak I/143), *w wielkiej hucie – wielki piec, tego pieca będę strzec* (A. Świrszczyńska I/213), *stoją przy maszynach robotnicy młodzi* (E. Szymański I/214), *wre w piekarni śpieszna praca* (H. Ogilba I/226).

O ile osoba pracowita zaliczana była do postaci pozytywnych i realizujących obowiązki wobec kraju, o tyle lenistwo mocno piętnowano i zdecydowanie odrzucano jako postawę nieużytecznego członka społeczeństwa: *zaraz przegnamy leniuchów takich, co chcą bez pracy zjadać przysmaki* (H. Bechler I/129), *Babcia złamała nogę: Apolonia Karśnica [...] złamała lewą nogę, bo się lenił Jan Wołek wysypać piaskiem drogę, piaskiem albo popiołem. Nie bądźcież jak on tacy! Nabierzcie piasku raz-dwa. Wszystko, co dobre – z pracy, wszystko, co złe – z próżniactwa* (K.I. Gałczyński I/68–69). Obraz pracy, jaki wyłania się z tek-

stów, jest optymistyczny. Sporadycznie wymienia się nieprzyjemne odczucia towarzyszące wykonywaniu pracy: *wreszcie skończył. Ciężko sapie, z czoła pot mu kapie, bolą plecy, bolą ręce...* – *mamo, już nie będę więcej...* już wiem teraz, co to znaczy nie szanować cudzej pracy (H. Golczowa I/49).

W kreowanej rzeczywistości literackiej praca daje ludziom satysfakcję i sprawia radość, którą wyrażają np. poprzez śpiew: *ze śpiewem idą robotnicy* (N. Zabiła I/179). Pojawiły się wyrazy skupione wokół czynności śpiewania, a nazywające jej efekt:

pieśń – *nasza praca pieśń roznieca* (K.I. Gałczyński I/182),

piosenka – *nasza piosnka trud rozświeca* (K.I. Gałczyński I/182), *nad polami płynie piosnka traktorzystów* (S. Aleksandrak I/244),

piosenka – *murarz, twardą cegłę właśnie brał w szorstką rękę, krzyknął: – Podawaj wapno! – i śpiewał taką piosenkę: Budujemy domy jasne. Niech się śmiało prą nad miastem* (S. Aleksandrak I/142), *ziemia dźwięczy w tych trzech dźwiękach: walka, praca i piosenka* (K.I. Gałczyński I/182), *gdy zbratamy się gromadnie w pracy i w piosence* (E. Szymański I/200),

pioseneczka – *pioseneczka czas nam skraca. Żwawo idzie wspólna praca* (Cz. Janczarski I/128).

Praca wiąże ludzi, zarówno dorosłych, jak i dzieci: *każdy pilnie dziś pracuje – tatuś, mama siostra, brat, i ja także nie próżnuję, bo przedszkolak jestem chwyt* (Cz. Janczarski I/199), *czy duży, czy maleńki, do pracy już ma chęć* (M. Kownacka I/174). „Według marksistowskich recenzentów [...] każda książka adresowana do dzieci i młodzieży miała przygotować młodego czytelnika do działania we wspólnocie, bezkrytycznie wzorowanej wyłącznie na filozofii materialistycznej” (Gawlik 2007, 200) – *po to, by wojny nie było, pracują miliony ludzi* (H. Bechler I/198).

Wyróżnić należy słownictwo ukazujące wzory zachowań z zideologizowanej płaszczyzny radzieckiego życia kolektywnego:

razem – *musimy się nauczyć pięknego słowa „razem” i często je powtarzać, i śpiewać je jak z nut. Bo czego sam nie zrobisz, wykonasz to od razu, gdy razem, razem, razem podejmiesz jakiś trud* (L. Krzemieniecka I/201);

z nami – *kto dziś z nami, ten jest zuch* (W. Grodzieńska I/174);

więcej – *kiedy wszyscy dorośniemy, do roboty się weźmiemy [...] gdy nas będzie więcej, świat chwycimy w ręce!* (E. Szymański I/200);

gromadnie – *musi być na świecie ładnie gdy zbratamy się gromadnie w pracy i w piosence* (E. Szymański I/200).

Liczy się zatem całość, jednostka nie ma racji bytu, tylko gromada może coś osiągnąć: *Cóż człowiek wart na świecie, gdy z dala od gromady? [...] A kiedy wśród gromady, wszystkiemu da on radę* (L. Krzemieniecka I/202), *kiedy jestem sam, mało siły mam, lecz gromada wesół wnet wszystkiemu podola* (E. Szelburg-Zarembina I/204). Poprzez takie przykłady starano się zakorzenić najmłodszych obywateli w ideologii komunistycznej, która stawiała się drogowskazem

na czas dalszego życia. Dlatego też bohaterowie literatury dla dzieci i młodzieży ukazywali dążenia do sprawiedliwości i nowego ładu społecznego, w którym wszystkie aspiracje ludzkie zostaną spełnione (Gawlik 2007, 200): *chcemy i wywalczymy, że wojen już nie będzie, tylko radość, słoneczność na całej ziemi wszędzie – i twórcza, piękna praca i stół z chlebem i kwiatem* (K.I. Gałczyński I/166–167).

Przedstawiani przez pisarzy i poetów ludzie żyli w czasie powojennym, wolnym od działań zbrojnych. Stan ten był przedmiotem troski – wielokrotnie powtarzano wezwanie do obrony pokoju poprzez – co brzmi nieco paradoksalnie – walkę: *dziś wszyscy walczyć muszą o wielki skarb – o pokój* (A. Świrszczyńska I/196). Wyrażenie *walka o pokój* stało się metaforą, gdyż kreowało pożądany obraz świata, a nie opisywało zastanego stanu rzeczy (Wolińska 1994, 82). Okres pokoju był powszechnie doceniany zarówno przez dorosłych, jak i najmłodszych obywateli Polski i całego świata. Z tekstów wyłania się przesłanie, iż wszyscy niezależnie od wieku i narodowości chcą walczyć o pokój: *mali dziś dorosłym dotrzymują kroku: przecież dzieci także walczyć chcą o pokój* (J. Brzechwa I/194), *widział go Grisza, Sambo i Janek [...] my wywalczymy pokój dla świata* (I/180).

W utworach dla dzieci pokój i praca to dwie niezwykle cenne wartości, nierozzerwalnie łączące się ze sobą: *Obydwaj w twardej pracy i znoju dla wszystkich dzieci bronią pokoju* (S. Kamiński I/194), *Gdy pokój jest na świecie [...] rolnicy sieją zboże, murarze wznoszą miasta i każde dziecko może uczyć się, żyć i wzrastać* (A. Świrszczyńska I/196). W tworzywie językowym tekstów wystąpił także leksem zgoda, która jako wartość wspólna skupia wokół siebie młode pokolenie i wyraża jego pragnienie: *kiedy wszyscy dorośniemy, w zgodzie żyć będziemy* (W. Badalska I/187).

„Tak zwana postępową krytyka literacka, wskazując na rewolucyjne przemiany polityczne, coraz natrętniej zachęcała do twórczości jedynie o socjalistycznych treściach i osobliwościach zjawisk społecznych, jakie pojawiły się w życiu publicznym, do czynnego włączenia się w propagandę partyjną, uwielbiającą generalissimusa Stalina” (Gawlik 2007, 198). Jest on przedstawiony jako troskliwy opiekun wszystkich ludzi: *on troszczył się o każdego człowieka, o wszystkich ludzi pracy na tej ziemi* (K.I. Gałczyński I/164). Wodza wynoszono na najwyższe piedestały doskonałości, wskazując, że *zwalczył krzywdy, nauczył prawdy i niezmiernej, upartej pracowitości* (K.I. Gałczyński I/164).

Jedną ze szczególnie często używanych figur stylistycznych była kategoria wroga. O ile w czasach wojny przybierał rzeczywistą, konkretną postać niemieckiego lub sowieckiego okupanta, o tyle po wojnie wróg mógł oznaczać dowolnego przeciwnika politycznego. Walka z wrogiem nie skończyła się wraz z końcem wojny, trwała nadal, w związku z tym nakazana była czujność i aktywność w każdym obszarze życia obywatela. Obowiązkiem obywatelskim stało się odbudowanie dobytku, zniszczonego w przeszłości: *na miejsce drzew, które*

wróg wyciął w czasie wojny, zasadzimy nowe drzewa! Niech rosną na chwałę naszej Polski Ludowej (M. Kownacka, Z. Malicka I/168).

Twórcy literatury dla dzieci zdecydowanie zgadzali się z przekonaniem, że wspólne działania doprowadzą do pokonania oponentów – *biada samemu, nic nie zwojuje [...] a gdy się w partię zejdziemy w walce – to padnij wrogu* (W. Majakowski I/172), i do osiągnięcia szczęśliwego życia w socjalistycznym społeczeństwie, do czego przygotowywał kochający ojciec – Józef Stalin: *on nam drogę w przyszłość zbudował, drogę w radość, w jutro wesole. Kochał dzieci całego świata* (K.I. Gałczyński I/164). Nawet po jego śmierci idea walki z wrogiem nie mogła upaść, gdyż myśl wielkiego wodza i pozostałe po nim atrybuty będą towarzyszyć dzieciom i wpływać na ich przekonania ideologiczne: *odszedł od nas, ale wiedźcie dzieci, że ta ręka, co wrogów obali, że ten ogień, co grzeje i świeci – i ten sztandar, i ta gwiazda – to wciąż Stalin* (K.I. Gałczyński I/164).

Autorzy w latach pięćdziesiątych musieli jednoznacznie portretować życiorysy działaczy rewolucyjnych, pomnikowych, zdolnych do bezkompromisowej walki z niesprawiedliwością społeczną. Jednym z nich był Włodzimierz Iljicz Lenin, *człowiek, któremu nową epokę zawdzięcza świat [...] przemysliwał nad tym, jak skruszyć w ojczyźnie swojej ucisku rząd... Tutaj przyjmował proletariuszy i swe wskazania dawał im stąd* (J. Minkiewicz I/170–171). Pojawił się też generał Konstanty Rokossowski, który *za swoje zasługi, za wielkie zwycięstwa został mianowany Marszałkiem Związku Radzieckiego. A 6 listopada 1949 roku, został mianowany Marszałkiem Polski i polskim Ministrem Obrony Narodowej* (H. Koszutska I/147). Na przykładzie wymienionych postaci, literatura dla najmłodszego pokolenia natrętnie i bez odrobiny dystansu gloryfikowała jednostki kultowe dla komunizmu, wręcz kapłanów ideologii komunistycznej.

Literatura dla dzieci lat powojennych pozostawała w zgodzie ze stanowiskiem krytyków literackich i pisarzy bezpośrednio związanych z formacją komunistyczną, reprezentujących pogląd, że „książki odtwarzające epokę, w której żyjemy, powinny dać jej wierny obraz, powinny odtwarzać zjawiska i przemiany społeczne doby obecnej” (Kann 1968, 245). Realia życia w komunistycznym kraju znalazły odbicie w słownictwie utworów adresowanych do najmłodszych odbiorców. Tworzywo językowe poddane było naciskowi ideologicznemu, a od autorów – zarówno tych dla dzieci, jak i adresowanych do dorosłych – wymagano prezentowania takich treści, które oddawały świat z jedynie słusznej perspektywy marksistowskiej.

Bibliografia

- Bajerowa I., 2003, *Zarys historii języka polskiego 1939–2000*, Warszawa.
Gawlik S., 2007, *Ideologizacja twórczości dla dzieci w Polsce Ludowej*, [w:] M. Królica, E. Piwowarska, E. Skoczylas-Krotla (red.), *Edukacja przed-*

- szkolna i wczesnoszkolna na początku XXI wieku. Wyzwania i konteksty*, Częstochowa, s. 195–203.
- Kann M., 1968, *Pierwsza konferencja poświęcona zagadnieniom związanym z literaturą dla dzieci i młodzieży*, [w:] S. Aleksandrak (red.), *Kim jesteś Kopciuszku, czyli o problemach współczesnej literatury dla dzieci i młodzieży*, Warszawa.
- Mazurkiewicz-Brzozowska M., 2004, *Dwa spojrzenia na pracę. Perspektywa interpretacyjna a znaczenie słowa*, [w:] J. Bartmiński (red.), *Językowy obraz świata*, Lublin, s. 121–136.
- Michałowska J., Porowska I. (zebrały), 1955, *Literatura dla dzieci. Antologia*, Warszawa.
- Wolińska O., 1994, *Wojenne korzenie powojennej propagandy politycznej*, [w:] S. Gajda, Z. Adamiszyn (red.), *Przemiany współczesnej polszczyzny*, Opole, s. 81–85.

Leksyka czasów minionych w wybranych powojennych utworach dla dzieci

Streszczenie

Realia życia w latach 50. XX wieku w Polsce znalazły odbicie w słownictwie utworów adresowanych do najmłodszych odbiorców. Tworzywo językowe poddane było naciskowi ideologicznemu, a od autorów wymagano prezentowania treści, które oddawały świat z perspektywy marksistowskiej. W artykule podjęto próbę ukazania realiów czasów minionych, obecnych w tworzywie leksykalnym utworów zamieszczonych w wydanej w 1955 roku książce pt. *Literatura dla dzieci. Antologia*. Zawarte w niej teksty ściśle wiązały się z ideologią socjalistyczną pierwszych lat po wojnie. Literatura tego okresu bohaterem czyniła najczęściej zwykłych robotników. Teksty eksponowały sylwetki traktorzystów, murarzy, młodych przodowników. W utworach dla dzieci kładziono szczególnie duży nacisk na ukazanie znaczenia pracy, stanowiącej dla jednostki najwyższą wartość. Osoby pracowite zaliczane były do postaci pozytywnych i realizujących obowiązek wobec kraju, lenistwo zaś mocno napiętnowano i odrzucano jako postawę nieużytecznego członka społeczeństwa. Starano się zakorzenić najmłodszych obywateli w ideologii komunistycznej, która miała stać się drogowskazem na dalsze życie. Dlatego też bohaterowie literatury dla dzieci i młodzieży ukazywali dążenia do sprawiedliwości i nowego ładu społecznego, w którym wszystkie aspiracje ludzkie zostaną spełnione. W powojennych utworach dla dzieci pokój i praca stanowiły dwie niezwykle cenne wartości, nierozzerwalnie łączące się ze sobą.

Słowa kluczowe: leksyka, literatura powojenna, ideologia, murarz, realia.

The Lexis of Past Times in Selected Post-War Works for Children

Summary

The realities of life in the 1950s in Poland were reflected in works addressed to children. An ideological emphasis was placed on the language and authors were required to present the world from the Marxist perspective. In the article an attempt to show the reality of times gone by presented in the book published in 1955, entitled *Literatura dla dzieci. Antologia* has been made. The texts contained in that book were closely related to socialistic ideology of the first years after the war. An ordinary worker became a character in literature of that period. The texts provided descriptions of tractor drivers, bricklayers, young leaders. In works for children a great emphasis was put on showing the significance of work which was the most important value. Hard-working people were thought to be positive characters fulfilling the duty towards their country, whereas laziness was condemned and rejected as an example of a useless member of society. Efforts were made to persuade young citizens of benefits of communist ideology which was taken as valuable guidance for life. Therefore, characters of literature for children and teenagers tended to show striving for justice and a new social order where human aspirations could be met. Peace and work were considered two extremely important and inseparable values in post-war works for children.

Keywords: lexis, post-war literature, ideology, bricklayer, realities.